

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—17.

Nr.

Wilno, dnia 13 grudnia 1933 r.

972.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Vilniaus Rytojus" o stosunkach polsko-litewskich.- I. 1.

K r o n i k a .

2. Z działalności litewsko-niemieckiej komisji dla spraw
optacji.- " "

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

3. Akcja Żydów litewskich w związku z prześladowaniem
Żydów w Niemczech.- IV. 2.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

4. Sprawa ustępstw litewskich w Kraju Kłajpedzkim.- VII. "
5. Likwidacja partji pastora Sassa?- " "

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

6. Zatarg mieszkańców Marcinkaniec z policją powodu
krzyża.- VIII. "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Vilniaus Rytėjus" o stosunkach polsko-litewskich. "Vil.Ryt." Nr. 98 z 13.XII.1933 r. Art. p.t. "Ciemna zasłona". Streszczenie:

W ciągu 15-tu lat ostatnich nigdy jeszcze bodaj nie było takiego poruszenia w polityce, co obecnie. Poruszenie te wywołują mocarstwa, pragnące odegrać w Europie główną rolę i wstrząsnąć gmachem L. Narodów. O takich państwach wcale niemal nie słychać. Głośne powiedzenie Mussoliniego, że po stu latach małych państw w Europie wcale nie będzie, zaczyna się urzeczywistniać. Najlepiej świadczy o tem historia małej Ententy, która poddała się całkowicie wpływom francuskim. Zbliża się okres, w którym małe państwa całkowicie utracą swe znaczenie polityczne. Nawet państwa mające oparcie w mocarstwach zaczynają się niepokoić o swój los. Tembardziej przeto los państw małych, niemających oparcia zaczyna stać pod znakiem zapytania. Do tych ostatnich państw należą również wszystkie państwa bałtyckie. Wyciągają po nie ręce Niemcy, które prawie otwarcie przy pomocy zaufanych agentów wiją gniazda niemieckie nad Bałtykiem. Bardziej czujni politycy młodych republik bałtyckich dawno już ocenili powagę sytuacji i szukają środków ratunku. Jednym z takich środków jest związek państw bałtyckich. Niestety problem ten wciąż nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Do realizacji związku bałtyckiego prowadzi daleka jeszcze droga.

W prasie polskiej coraz częściej spotyka się głosy, które twierdzą, że Polska po uregulowaniu swych stosunków z Sowietami i Niemcami zacznie regulować stosunki z Litwą. Jak wiadomo, Polska nie utrzymuje z Litwą żadnych stosunków od chwili niezawisłości.

Od sierpnia r.b. przebywa w Kownie stały korespondent urzędowej "Gazety Polskiej" T. Katelbach. Ten ostatni zaczął pisać spoczątku ostrożnie, a później coraz śmielsze i liczniejsze artykuły o Litwie. Ostatnio w artykule p.t. "Refleksje kowieńskie" pisze Katelbach, co następuje: "Wypadki z szerokiego świata poruszyły stolicę litewską. Łamy pism pełne są wiadomości z krajów bałtyckich. Wypadki niemieckie rozważane są gruntownie. Ostatnie posunięcia polityków polskich ciągle są wśród polityków kowieńskich dyskutowane. Zaczęto całkiem swobodnie rozważać tematy, które przedtem były nietykalnym tabu". Wciąż dochodzi wiadomość o wyjeździe zagranicę tego czy owego z wybitnych polityków litewskich dla badania dokonywujących się zagranicą zmian. We wszystkich rozmowach daje się łatwo zauważyć zwrot. Gdy się mówi o jakichś zmianach, to myśli się automatycznie o zamkniętej granicy polsko-litewskiej długości 442 km".

Tyle stały korespondent "Gazety Polskiej" w Kownie. Nie jest nowiną, że społeczeństwo litewskie uważnie śledzi za wypadkami politycznymi. Świadczy to, iż społeczeństwo czuwa. Oddawna też wiadomo, że Litwa nie uchyla się przed dobrymi stosunkami z Polską. Nie uchyla się też przed niemi Polska. Jasna jest rzeczą, że ostatnie wypadki skłaniają obie strony do pomyślenia o tem, by stosunki te uregulować. Za jaką jednak cenę? Przeszkodę do nawiązania dobrych stosunków stanowi wypadek z 9 października 1920 r. Naprawić ten wypadek mogą tylko ci, którzy go wywołali. Powinni o tem wiedzieć wszyscy ci, co chcą rozstrzygnięcia problemu stosunków polsko-litewskich. Na tem właśnie polega ciemna zasłona.-

K r o n i k a .

Z dziełałności litewsko-niemieckiej komisji dla spraw optacji. Prasa kowieńska /z 9.XII.1933/: W tych dniach zakończyła swe prace litewsko-niemiecka komisja dla spraw optacji. Z 59 spraw, które należało komisji rozstrzygnąć, zostały rozstrzygnięte jedynie 27. W wyniku obrad komisji 12 mieszkańcom Kraju Kłajpedzkiego przyznano obywatelstwo niemieckie. Charakterystycznym jest, że przedstawiciele niemieccy w komisji zwłaszcza sprzeciwiali się nadaniu obywatelstwa niemieckiego mieszkańcom Kraju Kłajpedzkiego pochodzenia żydowskiego.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Akcja Żydów litewskich w związku z prześladowaniem Żydów w Niemczech. Prasa kowieńska /z 7.XII.1933/:3 grudnia został otwarty ogólnokrajowy zjazd żydowskich organizacji dla zorganizowania pomocy Żydom niemieckim. Zjazd obradował dwa dni. Obecnie prasa żydowska podaje rezolucję, jaką zjazd przyjął.

Zjazd wyraził uroczysty protest przeciw krwawemu ustrojowi w Niemczech, który pozbawił praw 600.000 ludzi i skazał ich na głodową śmierć. Następnie zjazd wyraża podziękowanie rządowi litewskiemu za udzielenie schroniska niemieckim Żydom, zezwolenie im na osiedlenie się w Litwie, i wyraża pewność, że również w przyszłości rząd litewski nie odmówi gościnności ciemieżonym Żydom niemieckim. Zjazd wyraża ostry protest przeciw polityce Anglii, która całkowicie zamknęła wjazd do Palestyny dla emigracji żydowskiej w chwili, gdy tysiące Żydów pragną dostać się do tego kraju.

Wreszcie zjazd proklamował narodową akcję na rzecz Żydów niemieckich. Akcja zostaje oparta na zasadzie samoopodatkowania. Przeciw tym, którzy się od tej akcji uchylą, zostaną zastosowane ostre sankcje moralne.

Jako minimum opodatkowania zostaje ustalony zarobek 2 - 3 dniowy, zależnie od ogólnej wysokości zarobku podatnika.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Sprawa ustępstw litewskich w Kraju Kłajpedzkim. "Dienos Naujienos" /z 4.XII.1933/:3 grudnia przybyły z Kowna dr.Valanczius wygłosił w Kretyndze odczyt, poświęcony kwestjom kłajpedzkim. Prelegent wzywał zgromadzonych do zainteresowania się sprawami Kraju Kłajpedzkiego, które, jakkolwiek wielkiej doniosłości, są niemal obce społeczeństwu litewskiemu.

W sprawie wykonywania konwencji kłajpedzkiej, a zwłaszcza jej art.27, traktującego o równości języków, mówca oświadczył, że ze strony litewskiej czynione są w tej kwestji liczne ustępstwa, których jednak wymaga nieraz wyższa polityka. W ciągu ubiegłych lat 10-ciu czyniono w Kraju Kłajpedzkim wiele eksperymentów, które okazały się niefortunne. Obecnie należy zająć się tą sprawą poważnie. Powstał właśnie związek współpracy kulturalnej między Wielką a Małą Litwą, którego oddziały należy zakładać.-

Likwidacja partji pastora Sassa? Prasa kowieńska /z 5.XII.1933/:Ze stronnictwa pastora Sassa ustąpiło 3-ch wybitnych członków: Glogau, Meding i Schwede. Ponadto sytuacja materialna partji pastora Sassa ogromnie się pogorszyła. Organ partji "Volkskurjer", który wychodził codziennie, obecnie ukazuje się tylko dwa razy na tydzień. Jak się zdaje, partja pastora Sassa zostanie wkrótce całkowicie zlikwidowana.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

Zatarg mieszkańców Marcinkaniec z policją spowodował krzyż. "Vilniaus Rytėjus" Nr.98. /XII.1933/:6 grudnia mieszkańcy Marcinkaniec /pow.lidzki/postawili krzyż przydrożny. Nazajutrz miejscowy posterunek policji kazał im krzyż wyrócić.Mieszkańcy odmówili. Krzyż w nocy został jednak wyrócony i wywieziony do lasu. Mieszkańcy przywieźli krzyż spowrotem na dawne miejsce. 8 grudnia przybył do Marcinkaniec komisarz policji z Grodna i rozpoczął śledztwo.Przy krzyżu postawiono posterunek policyjny.Niektórym osobom nie pozwolono wyjechać.Kościół marcinkaniecki był w dzień Niepokalanego Poczęcia zamknięty.-

